

OBRAZ I PODOBIENSTWO BOZE W MYŚLI TEOLOGICZNEJ ŚW. GRZEGORZA Z NAZJANZU

Treść artykułu zawiera teologiczną i filologiczną analizę fragmentu Mowy 38, 11 (powtórzenie tego tekstu znajduje się w Mowie 45, 7), w którym Grzegorz z Nazjanzu przedstawił opis stworzenia człowieka. Jego pouczenia, które kierował do swoich słuchaczy, mają charakter homiletycznego wyjaśnienia, stąd też mówca nie wchodzi w obszar ścisłej teologii, a jedynie w przystępny sposób podaje zasadniczy przekaz biblijnej prawdy. Odwołuje się do Księgi Rodzaju (1,26-27 i 2,7), komentując zamieszczone tam znane powszechnie słowa dotyczące pojawienia się na ziemi istoty złożonej z ciała i duszy, mającej charakter obrazu Bożego i podobnej Bogu. Relacja Kapadoczyka jest niezwykle interesująca w swej warstwie retorycznej, ponieważ na zasadzie dwubiegunowych kategorii pojęciowych ukazuje wielkość i godność osoby ludzkiej. Grzegorz przede wszystkim zajmuje się pojęciami „tchnienie” i „obraz Boży”, mniej natomiast uwagi zwraca na „podobieństwo Boże”.

Słowa kluczowe: Grzegorz z Nazjanzu, Mowa 38, opis stworzenia człowieka, obraz Boży, podobieństwo Boże.

Wprowadzenie

Zaproponowane w niniejszym artykule zagadnienie stworzenia człowieka należy do wiodących idei myśli teologicznej nie tylko czasów wczesnochrześcijańskich, ale także każdego okresu dziejów. Początek człowieka i jego pochodzenie to kwestie, które poruszały umysły filozofów, historyków, antropologów, a przede wszystkim teologów. Ci ostatni posiadają ten szczególny przywilej, aby korzystać z przekazu tekstu biblijnego, tj. opisu stworzenia człowieka umieszczonego w Księdze Rodzaju. Komentowanie tego tekstu należało do ważnych czynności przepowiadania homiletycznego lub teologicznej interpretacji pasterzy pierwszych wieków chrześcijańskich. Wśród nich głos zabrał także Grzegorz z Nazjanzu (330-390), który najszersze wyjaśnienie biblijnego opisu stworzenia człowieka zamieścił w *Mowie 38*, a następnie powtórzył ten sam tekst w *Mowie 45*¹. Ta pierwsza należy

¹ Należy uświadomić sobie, że tekst z *Mowy 38*, 6-13 został dosłownie powtórzony w *Mowie 45*, 2-9.

do mów, jakie Kapadocczyk wygłosił w Konstantynopolu jako biskup tego miasta, a ściślej mówiąc na Boże Narodzenie w 379 r.², a następnie stosunkowo duży jej fragment powtórzył w *Mowie 45* podczas uroczystości Wielkanocy w 383 r. w Nazjanzie³, czyli w tym czasie, kiedy powrócił z Konstantynopola do rodzinnych stron. W *Mowie 38* mówca zamknął precyzyjne wyjaśnienie święta Bożego Narodzenia, będącego pamiątką Wcielenia Pańskiego, następnie pokłonu Mędrców ze Wschodu, po czym przedstawił osobiste przemyślenia dotyczące chrystologii. Natomiast *Mowa 45* jest opisem najważniejszych elementów tzw. ekonomii zbawienia, poczynawszy od stworzenia świata i człowieka, poprzez znaczenie ofiary Chrystusa, będącej sensem Paschy, aż po paschę człowieka z Chrystusem. Nie pominął zaatakowania heretyków, głównie apolinarystów i arian, którzy swą działalnością zaburzali bieg Bożego planu zbawienia ludzkości. Zatem *Mowa 45* stanowi swego rodzaju przedłużenie *Mowy 38*, będącej jednocześnie podsumowaniem wcześniejszych jego wypowiedzi odnoszących się do poszczególnych wydarzeń z dziejów zbawienia z położeniem akcentu na centralne wydarzenie, jakim jest Pascha.

Należy przyznać, że w obydwóch mowach Grzegorz aktowi stworzenia człowieka poświęcił stosunkowo wiele miejsca – łącznie z przygotowaniem mu świata materialnego, a potem umieszczeniem go w raju, gdzie miało miejsce zło nieposłuszeństwa. W niniejszym przedłożeniu zostanie przeprowadzona jedynie analiza akapitu 11 *Mowy 38* (odpowiednio: *Mowa 45,7*), dotyczącego samego stworzenia człowieka. Ten fakt z początków dziejów człowieka został w podanych mowach włączony w strukturę Bożego planu zbawienia, ponieważ starotestamentalną ideę stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże należy w nauczaniu Kapadoczyka postrzegać w ściślej łączności z nowotestamentalnym faktem zbawienia człowieka. Grzegorz bowiem, ukazując, jakie znaczenie miało Wcielenie Jezusa Chrystusa (*Mowa 38*) i dokonane przez Niego odkupienie (*Mowa 45*), ma ciągle na uwadze to, co wydarzyło się na początku, czyli akt stworzenia świata i człowieka.

Analiza biblijnego opisu stworzenia człowieka

Opis zamysłu stwórczego Boga pozostawiony przez Grzegorza jest bardzo głęboki w swym przekazie myślowym. Został umieszczony, jak już wyżej wspomniano, w *Mowie 38,11* (powtórzony w *Mowie 45,7*). Tam po przedstawieniu najpierw aktów stworzenia świata duchowego (aniołów) i materii⁴ następuje dosyć szczegółowe omówienie dzieła stworzenia człowieka. Poprzedza go zapowiedź mająca charakter obwieszczenia tego zamiaru, co Grzegorz czyni słowami:

² J. M. Szymusiak. *Grzegorz Teolog. U źródeł chrześcijańskiej myśli IV wieku*. Poznań 1965, s. 174.

³ Tamże, s. 241.

⁴ Zob. Gregorius Nazianzenus. *Oratio 38*, 8-10 (Sch 358, 118-124), *Oratio 45*, 4-6 (PG 36, 628B-629D).

Jeszcze zaś nie było istoty złożonej z obu natur, nie istniało połączenie przeciwieństw jako znamię większej mądrości i przeobfitości natur, nie dało się jeszcze poznać całe bogactwo dobroci.⁵

Te słowa podkreślają wielkość i moc Stwórcy. Autor bowiem zwraca uwagę na możliwość powstania istoty złożonej z dwóch przeciwstawnych sobie natur, wskazując tym samym na mądrość i dobroć Boga. W poprzednich bowiem etapach stwórczych zaczęły istnieć dwa światy: duchowy (moce anielskie i niebieskie)⁶ i materialny (elementy nieba i ziemi)⁷.

Natomiast sam akt stwórczy odnoszący się do nowej istoty Grzegorz wyobraził sobie następująco:

[...] twórcze Słowo stwarza także istotę żywą, złożoną z obu natur, to jest niewidzialnej i widzialnej, mianowicie człowieka. Z materii już przedtem istniejącej, wziął ciało, a od siebie włożył tchnienie – które Pismo nazywa myślącą duszą i obrazem Boga.⁸

W tej wypowiedzi należy dostrzec i wymienić kilka ważnych aspektów. Nowy byt jest istotą żywą i staje się człowiekiem, złożonym z dwóch natur, z których jedna jest niewidzialna, a druga widzialna (ἀοράτου τε λέγω καὶ ὀρατῆς φύσεως). Ta widzialna to ciało (σῶμα), które Stwórca wziął z już wcześniej istniejącej materii, natomiast ta niewidzialna to tchnienie (πνοή) pochodzące od samego Stwórcy (παρ' ἑαυτοῦ δὲ πνοήν ἐνθελς). Grzegorz przypomina, że Pismo Święte owo tchnienie nazywa „myślącą duszą i obrazem Boga” (νοερὰν ψυχὴν καὶ εἰκόνα Θεοῦ).

Centralną myślą przytoczonego wyżej passusu jest sposób powstania niewidzialnej natury w człowieku. Wnikając głębiej w treść tego przekazu i analizując zastosowane przez Grzegorza biblijne terminy, daje się zauważyć, że mówca umiejętnie połączył wiodące idee obydwóch opisów stworzenia człowieka. Pierwszy należy do tradycji kapłańskiej (Rdz 1,26-28), drugi natomiast do tradycji jahwistycznej (Rdz 2,7)⁹. Otóż naturę niewidzialną, jak już wyżej stwierdzono, Grzegorz nazwał „tchnieniem” (πνοή), ponieważ przejął ten termin z opisu jahwistycznego (Rdz 2,7): „i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia” (LXX: καὶ ἐνεφύσησεν εἰς τὸ πρόσωπον αὐτοῦ πνοήν ζωῆς).

⁵ Gregorius Nazianzenus. *Oratio* 38, 11 (SCh 358, 124), *Oratio* 45, 7 (PG 36, 631A).

⁶ Komentarz odnoszący się do duchowej sfery (czyli anielskiej) w oparciu o zastosowane przez Grzegorza z Nazjanzu słowo φύσις podaje: N. Widok. „Physis” w pismach Grzegorza z Nazjanzu. *Studium z teologii patrystycznej*. Opole 2001, s. 263-272.

⁷ Komentarz w odniesieniu do świata przyrody w oparciu o słowo φύσις zob. tamże, s. 59-106.

⁸ Gregorius Nazianzenus. *Oratio* 38, 11 (SCh 358, 124), *Oratio* 45, 7 (PG 36, 631A).

⁹ Współczesną biblijną interpretację aktu stworzenia człowieka jako obrazu Bożego w oparciu o obydwa opisy podaje m.in.: M. Filipiak. *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*. Lublin 1979, s. 71-88; S. Wypych. *Pięćoksiąg // Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych* / red. J. Frankowski, t. 1. Warszawa 1987, s. 56-61.

Grzegorz uznał, że to pojęcie (πνοή) należy potraktować jako punkt wyjścia do dalszych wyjaśnień duchowej sfery bytu ludzkiego, co czyni następnie także przy pomocy terminów biblijnych. Dopowiada bowiem, że owo tchnienie zostało w Piśmie Świętym bliżej opisane poprzez dwa inne wyrażenia: „myśląca dusza” i „obraz Boga”. Okazuje się, że pierwsze z nich pochodzi także z opisu jahwistycznego, gdzie autor Księgi Rodzaju konkluduje: „wskutek czego stał się człowiek istotą żywą” (LXX: καὶ ἐγένετο ὁ ἄνθρωπος εἰς ψυχὴν ζῶσαν). Nastąpiła tu drobna różnica w użyciu przymiotnika, ponieważ Grzegorz posłużył się wyrażeniem νοερὰν ψυχὴν, tymczasem w *Septuagincie* występuje określenie ψυχὴν ζῶσαν. Natomiast drugie wyrażenie pochodzi z opisu kapłańskiego (Rdz 1,27): „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył” (LXX: καὶ ἐποίησεν ὁ Θεὸς τὸν ἄνθρωπον, κατ’ εἰκόνα Θεοῦ ἐποίησεν αὐτόν). Zestawiając tę wypowiedź z narracją Grzegorza, wyraźnie można dostrzec zbieżność w zastosowaniu tego samego wyrażenia, tj. εἰκὼν Θεοῦ.

Grzegorz zatem nie dokonuje osobnej egzegetycznej analizy faktu stworzenia człowieka w treści opisu kapłańskiego i jahwistycznego, a jedynie wybiera z nich najistotniejsze słowa lub wyrażenia, dokonując przy tym syntezy biblijnego przekazu dotyczącego wyglądu istoty ludzkiej. Skupił bowiem swoją uwagę na kilku określeniach, będących narratywnymi nośnikami ukazującymi podstawową prawdę o człowieku. Taki sposób przekazu był bez wątpienia podyktowany okolicznościami kontekstualnymi, ponieważ swe wyjaśnienia Grzegorz zawarł w mowie, a więc słowach kierowanych do słuchaczy, nie zawsze wykształconych, czyli w ideach przekazanych tak, aby jego nauczanie było przez wszystkich zrozumiałe.

Antropocentryczne konsekwencje bytu ludzkiego

W dalszej części omawianego passusu Kapadocczyk wylicza konsekwencje, jakie powstały w wyniku złączenia materii i tchnienia, obecne w nowym bycie stworzonym, czyli w człowieku. Grzegorz zaskakuje czytelnika sporą ilością zestawień, zawierających odniesienia do sfery duchowej i cielesnej:

[...] i postawił na ziemi jakby jakiś drugi świat, wielki w małym, innego anioła, złożonego czciciela, oglądającego naturę widzialną, lecz wtajemniczonego w naturę umysłową, króla stworzeń ziemskich, poddanego niebu, ziemskiego i niebieskiego, doczesnego i nieśmiertelnego, widzialnego i umysłowego, pośrodku między wielkością i niskością, będącego zarazem duchem i ciałem, duchem przez łaskę, ciałem przez pychę; tamtych – ażeby trwał i wielbił dobroczyńcę; tym – ażeby cierpiał, a cierpiąc przypominał sobie o Nim, i przez cierpienie uczył się szukać chluby w wielkości.¹⁰

Autor powyższych słów przedstawia na zasadzie wyliczenia różne aspekty charakteryzujące dwa elementy składające się na człowieka. Zostały one zestawione

¹⁰ Gregorius Nazianzenus. *Oratio* 38, 11 (Sch 358, 124-126); *Oratio* 45, 7 (PG 36, 631B).

wedle danej kategorii z podaniem zawartej w niej dwubiegunowości. Ponadto w tym tekście występują także wyrażenia określające człowieka jako całość. Dla Grzegorza funkcjonuje on w świecie stworzonym jako „jakiś drugi świat”, „inny anioł”, „złożony czciciel”, „król stworzeń”. Te nazwy człowieka zakładają obecność w nim podwójności. Otóż będąc „drugim światem”, został uznany jako „wielki w małym”. Wielkość wynika bowiem z powodu jego złożoności (tchnienie i materia), podczas gdy małość odnosi się tylko do materii, czyli świata ziemskiego.

Kolejne zestawienie widoczne jest w nazwach „inny anioł”, „złożony czciciel”. Kategorią wspólną dla nich jest zdolność wielbienia: anioł jako jedna duchowa natura, człowiek jako „złożony czciciel”. Będąc jednak złożonym, ma możliwość oglądania natury widzialnej, tj. materialnej, i jednocześnie jest „wtajemniczony w naturę myślową”, tj. duchową.

Człowiek został nazwany „królem stworzeń” istniejących na ziemi, jednak sam będąc „poddany niebu”, czyli Bogu. Ze względu na swoje pochodzenie człowiek ma zatem coś z elementu „ziemskiego i niebieskiego”, „doczesnego i nieśmiertelnego”, „widzialnego i umysłowego”. Te zestawione ze sobą przymioty podkreślają podwójny charakter bytu ludzkiego. Z tego względu Grzegorz umieszcza go „pośrodku między wielkością i niskością”. Owa „wielkość” to świat niebiański, natomiast „niskość” oznacza stworzoną materię, zaś człowiek łączy w sobie te dwie rzeczywistości¹¹.

Wreszcie Grzegorz dodaje, że opisywana przez niego istota żywa jest „zarazem duchem i ciałem”. Obydwa elementy Kapadocczyk opatruje komentarzem, podając, że człowiek jest „duchem przez łaskę”, a więc otrzymuje szczególny dar Stwórcy, i dlatego powinien „wielbić dobroczyńcę”. Natomiast jest „ciałem przez pychę” i z tego powodu ma cierpieć. Jednak to cierpienie posiada duchowe następstwa, ponieważ umożliwia człowiekowi potrzebę przypominania sobie o Stwórcy oraz szukania „chłuby w wielkości”. Ten komentarz Grzegorza odnoszący się do jedności ducha i ciała w człowieku zawiera w sobie już znamiona czasów nowotestamentalnych, gdyż pojawiają się terminy przynależące do tego okresu dziejów zbawienia, jak: „łaska”, „pycha”, „uwielbienie Stwórcy” czy „cierpienie”.

Wymienione wyżej zestawienia o charakterze analogii lub przeciwstawień ukazują godność człowieka w świecie stworzonym. Grzegorz w sposób poetycki fascynuje się pozycją człowieka w świecie, zwłaszcza jego możliwościami ze

¹¹ Zagadnienie dotyczące istoty człowieka, a więc bytu składającego się z ciała i duszy, było często podejmowane przez badaczy spuścizny Grzegorza z Nazjanzu. Obserwuje się w tych badaniach różne podejścia metodologiczne, co daje ciekawy obraz antropologii w przekazie Kapadoczyka. Zob. np.: A. S. Elleverson. *The Dual Nature of Man. A Study in the Theological Anthropology of Gregory of Nazianzus*. Uppsala 1981; J.-M. Mathieu. *Remarques sur l'anthropologie philosophique de Grégoire de Nazianze* („Poemata dogmatica” VIII, 22-32, 78-96) et Porphyre // *Studia Patristica* 17:3 (1982) 1115-1119; S. Zincone. *L'anima come immagine di Dio nell'opera di Gregorio Nazianzeno* // *Civiltà Classica e Cristiana* 6 (1985) 565-571; U. Criscuolo. *Dio, anima e corpo. Gregorio Nazianzeno e Simone il Nuovo Teologo* // *Ad Contemplandam Sapientiam. Studi di Filologia. Letteratura, storia in memoria di Sandro Leanza*. Rubettino 2004, s. 187-194.

względu na otrzymaną od Boga duszę. Nigdy jednak Kapadocczyk nie wdaje się w bardziej szczegółowe analizowanie zawartości semantycznej wyrażenia „na obraz Boży” (κατ’ εἰκόνα Θεοῦ). Należy ponadto zauważyć, że nie odnosi się ani słowem do ważnego także wyrażenia, jakim jest „na podobieństwo Boże” (LXX: καθ’ ὁμοίωσιν), występującego w opisie kapłańskim (Rdz 1,26). Z pewnością nie była to dla Grzegorza kwestia nadzwyczaj ważna, skoro ją opuścił. Może też ze względu na trudności interpretacyjne, skoro przez wieki poddawana była różnym wyjaśnieniom i komentarzom – zarówno przez pisarzy wczesnochrześcijańskich¹², jak i przez późniejszych teologów i biblistów¹³. Boskie pochodzenie człowieka postanowił słuchaczom ukazać w znacznie przystępniejszy sposób, posługując się terminami im bliskimi, bądź też poprzez takie ich zestawienie¹⁴, aby spowodować zachwyt u odbiorców nad opisywaną przez niego wielkością człowieka.

Eschatologiczny sens stworzenia człowieka

Natomiast dalsza część passusu wyjaśniającego początki człowieka w ujęciu Grzegorza została zapisana w perspektywie czasów ściśle nowotestamentalnych. Są to następujące słowa:

[...] stworzenie, tu [na ziemi] rządzone pewnymi prawami, a dokądinąd przenieszone, i co jest najgłębszą częścią tajemnicy, ubóstwione przez dążenie do Boga. Do tego mi bowiem dąży mierne tu na ziemi światło prawdy, by widzieć blask Boga i doznać na sobie światłości Bożej, godnej Tego, który związał i rozwiąże oba pierwiastki, i znowu zwiąże, w sposób wyższy.¹⁵

Tekst ten zawiera kolejny element ścisłego powiązania człowieka ze Stwórcą. Jako stworzenie został umieszczony na ziemi, gdzie musi się dostosować do „pewnych praw”, które są ważne tylko w obrębie ziemskiej rzeczywistości. O wiele ważniejsza dla Grzegorza jawi się duchowa strona człowieka mająca w sobie coś z tajemnicy, jak zaznacza Grzegorz, ponieważ jest „ubóstwiona przez dążenie do Boga” (τῆ πρὸς Θεὸν νεύσει θεοῦμενον). Idea ubóstwienia jest zagadnieniem

¹² Zob.: R. Kimsza. „Od obrazu do podobieństwa”: osoba ludzka – podmiot duchowości w tradycji chrześcijańskiego Wschodu // *Studia Teologiczne* 20 (2002) 267-278; K. Kamiński. Stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga u Orygenesesa, przyczynek do nadziei na apokatastazę // *Łódzkie Studia Teologiczne* 18 (2009) 99-114; B. Czyżewski. *Uczynimy człowieka na nasz obraz, podobnego nam* (Rdz 1:26) w interpretacji Ojców Kościoła // *Studia Gnesnensia* 25 (2011) 113-126; A. Nocoń. „Uczynimy człowieka na Nasz obraz i podobieństwo” (Rdz 1:26), w nauczaniu Jana Kasjana na temat modlitwy // *Biblica et Patristica Thoruniensia* 6 (2013) 249-269.

¹³ Zob.: A. Gelin. *Pismo Święte o człowieku*. Paris 1971, s. 23-35; M. Antoniewicz. Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Ikonarność osoby ludzkiej w ujęciu personalistycznym // *Teologia w Polsce* 7:1 (2013) 13-23.

¹⁴ Wiele ciekawych interpretacji dotyczących natury ludzkiej przedstawia: A. Franceschini. *Gregorio di Nazianzo. Uomo a immagine della Trinità*. Padova 2011.

¹⁵ Gregorius Nazianzenus. *Oratio* 38, 11 (Sch 358, 126); *Oratio* 45, 7 (PG 36, 632B).

priorytetowym w teologii duchowości Grzegorza. Ubóstwienie jest bowiem m.in. odpowiedzią człowieka poprzez zwrócenie się ku Stwórcy i dążenie ku Niemu z racji na otrzymane wcześniej Jego tchnienie. Ponadto Boży pierwiastek noszony przez człowieka wyzwala w nim dążenie do Boga. W swoich pismach Kapadoczyk stosuje także termin „przebóstwienie” (θέωσις) w różnych kontekstach: chryzologicznym¹⁶, sakramentalnym¹⁷ czy też kontemplacyjnym w znaczeniu próby połączenia się natury ludzkiej z Bogiem. O takim człowieku, któremu udaje się tego typu kontemplacja, mówca kapadocki pisze: „Szczęśliwy on, gdyż nie tylko już się wzniósł ponad naszą rzeczywistość, lecz i dostąpił niebiańskiego przebóstwienia”¹⁸. Ma tu miejsce swego rodzaju mistyka udziału dwóch ludzkich natur w akcie przebóstwienia¹⁹. Zatem ubóstwienie tak pojęte jest niczym innym, jak tylko zmanifestowaniem przez człowieka swego pochodzenia poprzez kontemplacyjne połączenie się ze Stwórcą. Swoją interpretacją tematyki ubóstwienia, lub też przebóstwienia, Grzegorz wpisał się w długą tradycję teologicznej refleksji tego zagadnienia przez innych pisarzy wczesnochrześcijańskich²⁰.

Konsekwencją przebóstwienia, czyli kontemplatywnego zjednoczenia się z Bogiem, jest stan, do którego człowiek dąży na ziemi, a mianowicie, „by widzieć blask Boga i doznać na sobie światłości Bożej” – jak to określił Grzegorz. Również tematyka światła i światłości znajduje wiele miejsca w jego pismach. Dogłębną jej analizę przeprowadził G. Bady²¹, który udowadnia, że idea światła i światłości posiada u Kapadoczyka teologiczną strukturę i układa się w bardzo logicznie ułożony ciąg. Jednym z elementów tej struktury jest także człowiek, o którym kapadocki biskup stwierdza w ten sposób:

Trzecią z rzędu światłością jest człowiek, co wiadome jest także poganom, gdyż człowieka nazywają „światłem” dzięki wprowadzonej nam sile rozumu; a spośród nas samych znów tak się nazywają ludzie bardziej podobni do Boga i bliżsi Bogu.²²

¹⁶ Zob. Gregorius Nazianzenus. *Oratio* 25, 16 (SCh 284, 196): οὐ γὰρ ἐκ μεταμελείας ἡ θεότης οὐδ' ἐκ προκοπῆς ἡ θέωσις.

¹⁷ Zob. Gregorius Nazianzenus. *Oratio* 25, 2 (SCh 284, 160): δεῦρό μοι στήθι τῶν ἱερῶν πλησίον καὶ τῆς μυστικῆς ταύτης τραπέζης κάμου τοῦ διὰ τούτων μυσταγωγούντος τὴν θέωσιν.

¹⁸ Zob. Gregorius Nazianzenus. *Oratio* 21, 2 (SCh 270, 114): μακάριος οὗτος τῆς τε ἐναβάσεως καὶ τῆς ἐκεῖσε θεώσεως.

¹⁹ B. Studer. *Dio Salvatore nei Padri della chiesa*. Roma 1986, s. 275.

²⁰ Zob. niektóre ważniejsze pozycje dotyczące tej tematyki: J. Gross. *La divinisation du chrétien d'après les Pères grecs. Contribution à la doctrine de la grace*. Paris 1938; M. Lot-Borodine. *La déification de l'homme selon la doctrine des Pères grecs*. Paris 1970; B. Studer. *Divinizzazione // Dizionario patristico e de antichità cristiane* / ed. A. Di Bernardino, vol. I. Casale Monferrato 1983, s. 995-999; A. Eckmann. *Przebóstwienie człowieka w pismach wczesnochrześcijańskich*. Lublin 2003.

²¹ G. Bady. *La lumière, image de Dieu et nom de l'homme chez Grégoire de Nazianze // Revue des sciences philosophiques et théologiques* 97 (2013) 459-476.

²² Gregorius Nazianzenus. *Oratio* 40, 5 (SCh 358, 206): καὶ ἡμῶν αὐτῶν πάλιν οἱ θεοειδέστεροι καὶ μᾶλλον Θεῷ πλησιάζοντες.

Światłość, którą jest człowiek, jest nazwą natury ludzkiej ze względu na jej Boskie pochodzenie. Grzegorz ma tu ciągle na uwadze ten właśnie fakt, że ciało zostało wzięte z materii przygotowanej uprzednio przez Stwórcę, zaś dusza jest Jego tchnieniem. Cała zatem ludzka natura uzyskała dzięki temu wysoki status w całej rzeczywistości duchowej i materialnej. Wprawdzie Kapadocczyk wypowiada się o upodobnieniu do Boga, jednak nie stosuje w tej wypowiedzi klasycznego wyrażenia καθ' ὁμοίωσιν, lecz stwierdza, że ci mający w sobie ową światłość są bardziej podobni do Boga i Jemu bliżsi (θεοειδέστεροι καὶ μᾶλλον Θεῷ πλησιάζοντες).

Grzegorz zamyka swoją refleksję spojrzeniem na całą historię zbawienia człowieka: od jego stworzenia poprzez śmierć aż do zmartwychwstania. Tę ideę wyraził, uwzględniając wzajemny stosunek obu pierwiastków, tj. duszy i ciała. Ich wzajemny związek za każdym razem jest zależny od Boga, który je najpierw „związał”, tj. podczas stworzenia, następnie je „rozwiąże”, czyli w momencie śmierci, i ostatecznie „znowu zwiąże w sposób wyższy”, jak się wyraził Grzegorz, a więc przy zmartwychwstaniu.

Zatem w teologicznej koncepcji Grzegorza sfera duchowa człowieka, pochodząca od Stwórcy, uczestniczy w dziejach zbawienia. Bierze ona udział w tym zbawczym procesie na zasadzie stałego partnerstwa z Bogiem, ponieważ jedynie w człowieku obecne jest Jego tchnienie, które jest nośnikiem biblijnego podobieństwa i Bożego obrazu. Tylko bowiem człowiek zdolny jest nawiązać kontakt ze Stwórcą, gdyż jako Jego stworzenie wykazuje się podobieństwem do Niego.

Podsumowanie

Dokonana analiza fragmentu *Mowy 38* Grzegorza z Nazjanzu dotyczyła interpretacji biblijnego aktu stworzenia człowieka. Jego teologiczna relacja została w tej mowie utrzymana w kontekście dziejów zbawienia: a więc od pojawienia się człowieka na ziemi i potem jego grzechu nieposłuszeństwa, poprzez przyjście Syna Bożego w Jego Wcieleniu, aż po śmierć i zmartwychwstanie i następnie oczekiwanie na wieczne zbawienie. Człowiek jako istota cielesna i duchowa w pełni uczestniczy w tzw. ekonomii zbawienia, ponieważ realizuje się ona w historii świata ze względu na samego człowieka. Pomagają mu w tym dwa elementy: ciało, które zostało wzięte z materii stworzonej, oraz dusza, będąca tchnieniem pochodzącym od Stwórcy. Dla kapadockiego biskupa ludzka istota, która powstała w wyniku połączenia się dwóch elementów o Boskim pochodzeniu, stała się wielkością bez miar, dlatego Grzegorz na różne sposoby próbował opisać to niezwykle wydarzenie, jakim był akt stworzenia człowieka. Poszczególne zestawione przez Kapadoczyka porównania człowieka z innymi odniesieniami z rzeczywistości duchowej lub materialnej stanowią próbę ukazania wielkości człowieka i jego godności. Przede wszystkim jednak te cechy koncentrują się na sferze duchowej, która posiada w sobie obraz Boży.

Idea obrazu Bożego w człowieku była dla pisarzy wczesnochrześcijańskich zagadnieniem wyzwalającym u nich chęć dokonania osobistej interpretacji biblijnego tekstu. Grzegorz z Nazjanzu włączył się w ten nurt, także przedstawiając własne spojrzenie na fakt stworzenia człowieka, zwłaszcza komentując istotę ciała i duszy. Dłuższe wyłożenie swego nauczania na ten temat umieścił w mowie o Bożym Narodzeniu i powtórzył w mowie na dzień Paschy. Pierwszą wygłosił w Konstantynopolu, a drugą – po powrocie do rodzinnych stron w Nazjanzie, czyli odpowiednio w roku 379 i 383. Była to ostatnia dekada jego życia, przepełniona doświadczeniem pasterskim, a przede wszystkim wieloaspektowym spojrzeniem na toczącą się debatę teologiczną. To wielostronne doświadczenie znajduje głęboki wyraz w tych ostatnich mowach przez niego wygłoszonych. Natomiast dla pełniejszego zrozumienia wykładni kapadockiego biskupa na podjęty w tym artykule temat należałoby prześledzić całą jego pisarską twórczość i wydobyć odpowiednie stwierdzenia dotyczące omawianego zagadnienia i uzupełniające go o dalsze szczegóły. Bardzo istotne okazałoby się, czy jakieś konkretne uwagi zamieścił w swych utworach w odniesieniu do wyrażenia „podobieństwo Boże”, gdyż – jak wiadomo – w wyżej omówionych mowach nie zanotował jakiegokolwiek myśli na ten temat. Wówczas ukazałaby się pełnia jego teologicznej refleksji odnosząca się do aktu stworzenia człowieka, będąca podstawą rozwijającej się tzw. antropologii teologicznej.

Bibliografia

Źródła

- Gregorius Nazianzenus. *Orationes* 27–45 [= PG 36]. Paris 1858.
 Gregorius Nazianzenus. *Orationes* 20–23 / ed. J. Mossay [= SCh, 270]. Paris 1980.
 Gregorius Nazianzenus. *Orationes* 24–26 / ed. J. Mossay [= SCh, 284]. Paris 1981.
 Gregorius Nazianzenus. *Orationes* 38–41 / ed. C. Moreschini [= SCh, 358]. Paris 1990.

Opracowania

- Antoniewicz M. Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Ikonarność osoby ludzkiej w ujęciu personalistycznym // *Teologia w Polsce* 7/1 (2013) 13-23.
 Bady G. La lumière, image de Dieu et nom de l'homme chez Grégoire de Nazianze // *Revue des sciences philosophiques et théologiques* 97 (2013) 459-476.
 Criscuolo U. Dio, anima e corpo. Gregorio Nazianzeno e Simeone il Nuovo Teologo // *Ad Contemplandam Sapientiam. Studi di Filologia. Letteratura, storia in memoria di Sandro Leanza*. Rubettino 2004, 187-194.
 Czyżewski B. Uczyńmy człowieka na nasz obraz, podobnego nam (Rdz 1,26) w interpretacji Ojców Kościoła // *Studia Gnesnensia* 25 (2011) 113-126.
 Eckmann A. *Przebóstwienie człowieka w pismach wczesnochrześcijańskich*. Lublin 2003.
 Elleverson A. S. *The Dual Nature of Man. A Study in the Theological Anthropology of Gregory of Nazianzus*. Uppsala 1981.
 Filipiak M. *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*. Lublin 1979.

- Franceschini A. *Gregorio di Nazianzo. L'uomo a immagine della Trinità*. Padova 2011.
- Gelin A. *Pismo Święte o człowieku*. Paris 1971.
- Gross J. *La divinisation du chrétien d'après les Pères grecs. Contribution à la doctrine de la grace*. Paris 1938.
- Kamiński K. Stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga u Orygenesesa, przyczynek do nadziei na apokatastazę // *Łódzkie Studia Teologiczne* 18 (2009) 99-114.
- Kimsza R. „Od obrazu do podobieństwa”: osoba ludzka – podmiot duchowości w tradycji chrześcijańskiego Wschodu // *Studia Teologiczne* 20 (2002) 267-278;
- Lot-Borodine M. *La déification de l'homme selon la doctrine des Pères grecs*. Paris 1970.
- Mathieu J.-M. Remarques sur l'anthropologie philosophique de Grégoire de Nazianze („Poemata dogmatica” VIII,22–32, 78–96) et Porphyre // *Studia Patristica* 17/3 (1982) 1115-1119.
- Nocoń A. „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz i podobieństwo” (Rdz 1, 26), w nauczaniu Jana Kasjana na temat modlitwy // *Biblica et Patristica Thoruniensia* 6 (2013) 249-269.
- Studer B. *Divinizzazione // Dizionario patristico e de antichità cristiane* / ed. A. Di Berardino, vol. I. Casale Monferrato 1983, 995-999.
- Studer B. *Dio Salvatore nei Padri della chiesa*. Roma 1986.
- Szymusiak J. M. *Grzegorz Teolog. U źródeł chrześcijańskiej myśli IV wieku*. Poznań 1965.
- Widok N. „Physis” w pismach Grzegorza z Nazjanzu. *Studium z teologii patrystycznej*. Opole 2001.
- Wypych S. *Pięćoksiąg // Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych* / red. J. Frankowski, t. 1. Warszawa 1987, 56-61.
- Zincone S. L'anima come immagine di Dio nell'opera di Gregorio Nazianzeno // *Civiltà Classica e Cristiana* 6 (1985) 565-571.

Норберт Відок

ОБРАЗ І ПОДОБА БОЖА

У БОГОСЛОВСЬКІЙ ДУМЦІ СВ. ГРИГОРІЯ НАЗІЯНЗИНА

Стаття містить богословський та філологічний аналіз фрагменту Слова 38,11 (повторення цього тексту знаходиться у Слові 45,7), у якому Григорій Назіянзин представляє опис створення людини. Його наука, скерована до слухачів, має характер гомілетичного пояснення. Тому проповідник не входить у сферу стислого богослов'я, а тільки доступно подає основний виклад біблійної істини. Він звертається до книги Буття (1:26-27 і 2:7), коментуючи широко відомі слова про появу на землі істоти, складеної з тіла та душі, яка має характер образу і подоби Божої. Пояснення каппадокійця неймовірно цікаве у риторичному аспекті, адже на основі двополюсних категорій він представляє велич і гідність людської особи. Григорій насамперед розглядає поняття «подих» і «образ Божий», натомість на «подобу Божу» звертає менше уваги.

Ключові слова: Григорій Назіянзин, Слово 38, опис створення людини, образ Божий, подоба Бога.

Norbert Widok

THE IMAGE AND THE LIKENESS OF GOD
IN THE THEOLOGICAL THOUGHT OF SAINT GREGORY
OF NAZIANZUS

The content of the article contains a theological and philological analysis of the fragment of the Oration 38, 11 (the repetition of this text is in the Oration 45, 7), in which Gregory of Nazianzus described the creation of man. His instructions, which he directed to his listeners, have the character of a homiletical explanation, hence the orator does not enter the field of strict theology, but only in an accessible way gives the basic message of the biblical truth. He refers to the Book of Genesis (Genesis 1,26-27 and 2,7), commenting on the widely known words about the appearance of a creature made of flesh and soul on the earth, having the character of God's image and God-like image. Capadocian's relation is extremely interesting in its rhetorical layer, because on the principle of bipolar conceptual categories it shows the greatness and dignity of a human being. Gregory, above all, deals with the concepts of "breath" and "the image of God", while less attention is paid to the "likeness of God."

Keywords: Gregory of Nazianzus, Oration 38, description of man's creation, image of God, likeness of God.